

Dlaczego szermierka historyczna?

Wpisany przez Tomasz Abramski
czwartek, 24 czerwca 2010 00:00



Od wielu lat mamy do czynienia z ogromnym wzrostem zainteresowania szermierką historyczną. Zainteresowanie to dotyczy różnych okresów militarnych głównie w dziejach Europy. Wydaje się, że niedawna moda na wschodnie sztuki walki się wyczerpuje.

Ciągle powstają nowe grupy rekonstrukcyjne, które stawiają sobie za zadanie odtworzenie

uzbrojenia, sposobu walki na polu bitewnym, jak też życia codziennego w dawnych czasach.

Jest to dobry pomysł na spędzanie wolnego czasu i świetną zabawę.

Równoległe do tych działań wybitni historycy specjaliści w dziedzinie metalurgii, płatnerstwa, brzoźnictwa i właśnie szermierki próbują w sposób rzetelny przypomnieć i odtworzyć dawno zapomniane techniki posługiwania się różnymi rodzajami broni białej, jak też zrekonstruować metody ich wytwarzania.

Dlaczego szermierka historyczna?

Wpisany przez Tomasz Abramski
czwartek, 24 czerwca 2010 00:00

Potoczne postrzeganie szermierki historycznej zostało ukształtowane głównie przez dostępne na rynku pozycje literatury beletrystycznej - oraz dokonania kinematografii. Producenci filmowi „idąc na skróty” korzystają z zachowanych i niezmiennych od stuleci programów szkoleniowych różnych azjatyckich form walki. Dlatego też oglądając filmy produkowane na przestrzeni ostatniego trzystulecia mamy nieodparte wrażenie, że walczą w nich samuraje trzymający w dłoniach europejską broń białą. Nie jest to może złe rozwiązanie, ponieważ wpływa na atrakcyjność filmu, jednak brak tu odniesienia do historycznych realiów. Podsumowując, chociaż jesteśmy w posiadaniu wielu materiałów źródłowych (traktaty szermiercze, oryginalne egzemplarze broni w muzeach) to nasze działania w zachowaniu tego dziedzictwa mogą odbywać się jedynie w obszarze rekonstrukcji. Filmy czy książki ukazujące sceny fechtunku czynią to na pewno atrakcyjnie, ale w ogromnej większości w sposób fałszywy. Dlatego to właśnie Polacy - spadkobiercy znakomitej tradycji szermierki szablą podjęli próbę zachowania tego elementu kultury europejskiej.

Od najdawniejszych czasów do nauki fechtunku używano kija. Nawet wtedy, kiedy słowem fechtunek nie określano jeszcze walki. Kij ten nazywano palcatem. Służył jako element nauki przygotowania militarnego. Występował w różnym czasie na całym świecie – choćby podczas odkrycia grobowca faraona Tutenchamona znaleziono kilka jego egzemplarzy. W Polsce sarmackiej możemy mówić o pewnej tradycji posługiwania się palcatem. Miało to miejsce podczas odbywających się trybunałów. Po uformowaniu tzw. koła walczone w nim na kije (palcaty) przestrzegając ustalonych reguł np. długość kii musiała być zawsze jednakowa. Palcaty były również elementem zabawy – rywalizacji podczas tzw. „rekreacji” czyli przerw lekcyjnych w dawnych polskich szkołach. Niejednokrotnie młodzi profesorowie walczyli ze swoimi studentami, nawet w szkołach prowadzonych przez jezuitów lub pijarów.

Można śmiało powiedzieć, że mamy tu do czynienia z początkiem szermierki jeszcze nie sportowej, ale już z elementami rywalizacji ujętej w pewien regulamin, – kto trafiał, wygrywał, a trafiony przegrywał. A zatem istniał pewien styl walki na palcaty – „na każdy atak jest odpowiednia zasłona” jak mawiał mistrz mistrzów.

Myślę, że są to podstawy metodyki przekazywanej raczej podświadomie każdemu następnemu pokoleniu „bijącemu się w kole” dopóki ono się formowało. Koła dostarczały Polsce doskonałych szermierzy. Nieskromnie mówiąc byliśmy w tamtych czasach jedną z najlepiej posługujących się szablą nacji na świecie. Typowe polskie cięcie „nyżkiem” i wiele innych sztuczek powstały na bazie palcatowych doświadczeń. Dziś palcat jest zapomniany i trochę pogardzany przez bractwa i grupy rekonstrukcyjne. Przeważnie wszyscy chcą walczyć na

Dlaczego szermierka historyczna?

Wpisany przez Tomasz Abramski
czwartek, 24 czerwca 2010 00:00

ciężkie szable bojowe. Niestety zapominają, że trening palcatem daje bardzo dobre podstawy i wyrabia technikę przydatną w następnych etapach nauki. Palcat jest bezpieczniejszy niż szabla. Można tylko dostać, tzw. kiełbasę czyli siniak w formie pręgi. Po szabli urazy mogą być bardziej drastyczne. Z tego powodu rekomenduję rozpoczynanie treningów szermierki historycznej od palcata.